



Prawdziwe Podróże

BHUTAN I DELHI. KLASZTORY HIMALAJÓW I STOLICA INDII

Kraj: Bhutan, Indie

Zobacz on-line: <http://kiribaticlub.pl/731/>

Poznaj idealne połączenie barwnego dziedzictwa Indii i kojącego piękna bhutańskich Himalajów podczas podróży kulturowej.

Zacznijemy w Delhi – wśród wspaniałych mogolskich zabytków, tętniących życiem bazarów i kolonialnych symboli miasta, które stanowią fascynujące wprowadzenie do Indii. Następnie polecimy do Królestwa Bhutanu.

Odwiedzimy pełną uroku stolicę Thimphu, spokojną dolinę Phobjikha, historyczną Punakę oraz malownicze Paro. Po drodze będziemy odkrywać dawne klasztory, majestatyczne fortece / dzongi, zapierające dech górskie krajobrazy i autentyczne bhutańskie tradycje. Zwieńczeniem wyprawy będzie niezapomniana wędrówka do ikonicznego klasztoru Tygrysie Gniazdo – jednego z najbardziej spektakularnych miejsc pielgrzymkowych na świecie.

Bogactwo kultury, niezwykle widoki, łatwe trekkingi i wartościowe doświadczenia duchowe sprawiają, że ta podróż jest inspirującym wstępem do ponadczasowego uroku Bhutanu i Indii.

PROGRAM WYPRAWY:

DZIEŃ 1: WYLOT

Rozpoczynamy podróż przelotem do Delhi.

DZIEŃ 2: PRZYLOT DO DELHI

Delhi to miasto, które od pierwszej chwili działa na zmysły: zapachy przypraw, klaksony, kolory i energia, której nie da się podrobić. Po przylocie czeka na nas transfer do hotelu i czas na złapanie oddechu po podróży.

Spacer w okolicy, pierwsza herbata masala, szybki street food „na próbę” albo po prostu obserwowanie miasta z bezpiecznej odległości. Jutro ruszamy na dobre.

Nocleg: Delhi.

DZIEŃ 3: STARE I NOWE DELHI

Dziś Delhi pokazuje dwie twarze – tę chaotyczną, pachnącą przyprawami i tę elegancką, „kolonialną”.

Rano wchodzimy do **Jama Masjid**, jednej z największych świątyń muzułmańskich w Indiach, a potem skorzystamy z **rowerowych rikszy** i damy się ponieść uliczkom **Chandni Chowk**. To miejsce, gdzie zakupy robi się w biegu, a

miasto dosłownie „gra” dźwiękami: klaksony, nawoływania sprzedawców, brzęk naczyń, zapach kardamonu i chili. To nie jest skansen – to żywy organizm. Po drodze miniemy **Czerwony Fort** (symbol potęgi Mogołów), a później przeniesiemy się do szerokich alei **Nowego Delhi: India Gate**, okolice dzielnicy rządowej i monumentalna architektura epoki brytyjskiej – zupełnie inny klimat, jakby inne miasto.

Na koniec **Qutub Minar (UNESCO)**, czyli XII-wieczny minaret i ruiny wokół niego. Najlepszy moment na to jest właśnie pod wieczór, kiedy kamień łapie ciepłe światło.

Nocleg: Delhi.

DZIEŃ 4: LOT DO BHUTANU, THIMPHU

Rano lecimy do Bhutanu. Ten przelot ma w sobie coś z filmu: najpierw **Himalaje**, a potem nagle zejście w dół do zielonej doliny Paro. Pojedziemy do **Thimphu**. Droga jest jak pierwsza pocztówka z kraju: rzeka w dole, wioski „po drodze”, lasy i wzgórza z **powiewającymi chorągiewkami modlitewnymi**.

Po zameldowaniu podchodzimy do **Memorial Chorten** – miejsca, gdzie Bhutan spotyka się po pracy: ludzie kręcą młynkami, obchodzą stupę dookoła, ktoś siedzi w ciszy, ktoś rozmawia. Prosto, prawdziwie. Jeśli akurat działa **Centenary Farmers Market**, robimy tam krótki wieczorny spacer. Zaglądamy na **lokalny targ i bazar rzemiosła** – najlepszy sposób, żeby od razu złapać kolory Bhutanu: tkaniny, drewniane rzeźby, drobiazgi, które wyglądają jakby miały swoją historię.

Nocleg: Thimphu.

DZIEŃ 5: THIMPHU NA SPOKOJNIE I Z WIDOKIEM

Dzień zaczynamy od krótkiej wędrówki. Pójdziemy przez sosnowy las do **świątyni Wangditse**, skąd Thimphu wygląda jak miasteczko wciśnięte między góry. Spotkamy bhutańską „legendę w futrze”, czyli **takina**, narodowe zwierzę kraju. Wygląda jakby ktoś połączył kozę z krową. W Bhutanie ma to sens i szybko zrozumiemy dlaczego.

Później wjeżdżamy pod **Buddha Dordenma**. Wielki, spokojny, z widokiem na całą dolinę. Zaglądamy też do **muzeum pocztu**, gdzie można zrobić sobie **własny znaczek** z fotografią. Na koniec zostawiamy sobie czas na **bazar rzemiosła**: tkaniny, ręcznie robiony papier, biżuteria.

Wieczorem – opcjonalnie – coś dla regeneracji: **joga, terapia dźwiękiem albo masaż**. Dzisiaj weźmiemy udział w ceremonii **maślanych lampek** w klasztorze.

Nocleg: Thimphu.

DZIEŃ 6: DOCHULA I DOLINA PHOBIKHA

Rano ruszamy w głąb Bhutanu – im dalej od Thimphu, tym więcej przestrzeni i ciszy. Jedziemy przez lasy i górskie wioski, aż w końcu wjeżdżamy na **przełęcz Dochula (3100 m)**. W pogodny dzień to jeden z tych punktów, gdzie na chwilę robi się cicho w całej grupie: w oddali pojawiają się Himalaje, a tuż obok stoją rzędy **108 chortenów** – białych stup.

Potem zjedziemy do **doliny Phobjikha** – szerokiej, polodowcowej niecki. Łąki, lasy, pojedyncze domy i wrażenie spokoju. Zimą przylatują tu **żurawie czarnoszyje** – ptaki, które w Bhutanie mają szczególny status (symbol pomyślności i długiego życia). Jeśli będzie otwarte, zajrzemy do **centrum informacyjnego**, żeby lepiej zrozumieć, dlaczego ta dolina jest dla nich tak ważna.

W ciągu dnia znajdziemy też moment na lokalny akcent: **khuru**, tradycyjną grę polegającą na rzutach „lotkami” do celu – prosta, ale wciągająca i świetna, żeby poczuć codzienną stronę Bhutanu. Po południu czas wolny w dolinie. Dla chętnych – coś, co świetnie działa po podróży przez przełęcz: **bhutańska kąpiel w gorących kamieniach**. Rozgrzane w ogniu kamienie rzeczne trafiają do ziołowej wody, a efekt jest zaskakująco kojący i idealny na regenerację.

Nocleg: Phobjikha Valley.

DZIEŃ 7: DOLINA PHOBJIKHA - SPACER I KLASZTORY

Dziś Phobjikha oglądamy z bliska – pieszo i w spokojnym tempie. Wyruszamy na **Gangtey Nature Trail**: łatwy, widokowy spacer przez sosnowy las, łąki i małe wioski. To jeden z tych szlaków, na których równie ciekawe jak panorama są detale: praca w polu, domy rozsiane po dolinie, rytm dnia, który nie potrzebuje pośpiechu.

Następnie odwiedzimy **klasztor Gangtey Goemba**, stojący na grzbiecie nad doliną. I tu wplatamy coś wyjątkowego: **krótką sesję uważności/medytacji** – prostą, kilkunastominutową, bardziej jako doświadczenie miejsca niż „zajęcia”. W takiej scenerii to działa zaskakująco naturalnie. Pojedziemy także do **Khewang Lhakhang** – niewielkiej świątyni ukrytej wśród mokradeł i pól. Mniej znana, bardziej „lokalna”, idealna, żeby zobaczyć Bhutan bez wielkich fasad i bez tłumów.

Nocleg: Phobjikha Valley.

DZIEŃ 8: Z PHOBJIKHA DO PUNAKHI

Ruszamy w stronę **Punakhi** – dawnej stolicy Bhutanu, położonej w cieplejszej dolinie, na przecięciu dwóch rzek. Po drodze zmienia się też krajobraz: mniej surowych gór, więcej zieleni i pól.

Zatrzymujemy się przy **Chimi Lhakhang**. Do świątyni prowadzi krótki spacer przez pola ryżowe, a sama historia miejsca jest nieoczywista. To tutaj czci się lamę Drukę Kunleya, postać znaną z poczucia humoru i łamania konwenansów, a ludzie przyjeżdżają po błogosławieństwo związane z **rodziną, szczęściem i pomyślnością**. Traktujemy to jako ciekawy wgląd w bhutańską duchowość bliską życiu. Później czeka nas wizytówka kraju: **Punakha Dzong** – forteca-klasztor położona dokładnie tam, gdzie łączą się rzeki **Pho Chhu i Mo Chhu**. To jedno z tych miejsc, gdzie architektura naprawdę współpracuje z krajobrazem: dziedzińce, zdobione detale i woda dookoła robią swoje.

Zanim zakończymy dzień, przechodzimy przez **wiszący most w Punakha** – długi, lekko kołyszący się, z chorągiewkami modlitewnymi. Widok na dolinę z tej perspektywy świetnie domyka całość.

W ciągu dnia wplatamy też drobny, lokalny rytuał przyjemności: **degustację bhutańskiej herbaty z przekąskami**.

Nocleg: Punakha.

DZIEŃ 9: CHORTEN NA WZGÓRZU I PRZEJAZD DO PARO

Rano ruszamy na spokojny, widokowy spacer do **Khamsum Yulley Namgyal Chorten**. Ścieżka prowadzi przez tarasy ryżowe i zieleń, a na końcu czeka chorten na wzgórzu – jeden z tych budynków, przy których odruchowo zwalnia się krok. Z góry oglądamy **dolinę Punakhi** i wstęgę rzeki, która układa się w zakola jak na mapie. Po zejściu **piknik nad Mo Chhu**. W cieniu, przy wodzie, z poczuciem, że Bhutan najlepiej smakuje właśnie wtedy, kiedy niczego nie trzeba przyspieszać.

Potem jedziemy do **Paro**. Jeśli czas pozwoli, zatrzymujemy się przy **Tamchog Lhakhang** i przechodzimy przez klasyczny most na łańcuchach – lekko sprężysty, z charakterem, dający świetny przedsmak tego, jak w Bhutanie inżynieria i duchowość potrafią iść obok siebie.

Po przyjeździe do Paro zostawiamy sobie wieczór na oddech. Dzisiaj dodatkowo doświadczymy dwóch „bhutańskich” rzeczy: **próby tradycyjnego łucznictwa** (narodowy sport) oraz **krótkiego spotkania z lokalną rodziną rolników** – rozmowa, spojrzenie na codzienność i degustacja herbaty maślanej z przekąskami.

Nocleg: Paro.

DZIEŃ 10: PARO - DZONG, MOST I MIASTECZKO

Dziś zostajemy w **dolinie Paro** – jednej z tych, które w Bhutanie najłatwiej zapamiętać. Zaczynamy od spokojnego spaceru po miasteczku: tradycyjne fasady, małe sklepy z rękodziełem, lokalny targ i rytm dnia, który nie udaje, że musi się spieszyć.

Potem zwiedzimy **Rinpung Dzong**, czyli fortecę-klasztór, która jest jednocześnie miejscem modlitwy i realnym centrum administracyjnym regionu. Przekroczymy **Nyamai Zam**, drewniany most nad rzeką Paro Chhu. To jedno z najbardziej fotogenicznych miejsc w kraju (i kadr znany z filmu *Mały Budda*), ale działa nawet bez znajomości kina: chorańgiełki, drewno, woda i góry w tle. Na koniec odwiedzamy **Ta Dzong**, czyli muzeum narodowe w dawnej wieży strażniczej. To dobre miejsce, żeby w jednym, świetnie zebranych zbiorze zobaczyć, jak Bhutan łączy religię, sztukę i codzienność – od strojów i manuskryptów po przedmioty użytkowe.

Wieczorem **odwiedziny w lokalnym domu** i degustacja domowego **ara** (tradycyjnego trunku na bazie ryżu). To bardziej spotkanie i rozmowa niż atrakcja.

Nocleg: Paro.

DZIEŃ 11: TYGRYSIE GNIAZDO TAKTSANG

Dziś czeka nas jeden z najważniejszych dni w Bhutanie. Po wczesnym śniadaniu pójdziemy na trekking do klasztoru **Taktsang**, znanego jako **Tygrysie Gniazdo**. To miejsce jest przyklejone do skalnej ściany wysoko nad doliną Paro i robi wrażenie już z pierwszego punktu widokowego.

Szlak prowadzi przez sosnowy las, mijamy chorągiewki modlitewne i po drodze zatrzymujemy się w miejscach, gdzie panorama naturalnie prosi o przerwę. Na górze zwiedzimy kompleks klasztorny, a jeśli będzie taka możliwość, otrzymamy **błogosławieństwo od mnicha** mieszkającego w Taktsang. To krótki, bardzo osobisty moment, który świetnie domyka sens tej wędrówki.

Po zejściu, jeśli pozwoli czas i pogoda, pojedziemy do **Drukgyel Dzong** i zobaczymy odrestaurowaną fortecę w otoczeniu gór. Przy dobrej widoczności pojawia się w tle **Jomolhari**, jedna z najważniejszych gór w bhutańskiej wyobraźni.

Wieczorem, już w Paro, weźmiemy udział w **bhutańskim wieczorze kulturalnym** z tańcami i muzyką. Chętni będą mogli przymierzyć tradycyjny strój, czyli **gho i kira**, co pozwala poczuć nie tylko estetykę, ale też praktyczną stronę lokalnej tradycji.

Nocleg: Paro.

DZIEŃ 12 - 13: PARO, PRZELOT DO DELHI I WYLOT

Po śniadaniu wymeldujemy się z hotelu w Paro i pojedziemy na lotnisko. Następnie polecimy do Delhi, gdzie przesiądziemy się na lot międzynarodowy powrotny.

TERMINY I CENY:

TERMIN	CENA
01.10 - 13.10.2026	4700.00 EUR + 1000.00 PLN
12.11 - 24.11.2026	4700.00 EUR + 1000.00 PLN
04.03 - 16.03.2027	4750.00 EUR + 1000.00 PLN
18.03 - 30.03.2027	4750.00 EUR + 1000.00 PLN
08.04 - 20.04.2027	4750.00 EUR + 1000.00 PLN

CENA OBEJMUJE:

Bilety lotnicze

- Bilety na loty główne
 - Warszawa - Delhi - Warszawa
- Bilety na loty wewnętrzne
 - Delhi - Paro - Delhi

Zakwaterowanie

- Standard zakwaterowanie w pokojach 2 osobowych (chyba, że umowa zawiera dopłatę do single)
- Sprawdzone hotele

Transport

- Transfery i przejazdy prywatnym klimatyzowanym pojazdem
- Transport w Delhi komfortowym bussem lub minicoachem zależnie od liczby osób
- Transport w Bhutanie Toyota Hiace lub Coaster zależnie od liczby osób

Wyżywienie

- W Delhi noclegi ze śniadaniem

- W Bhutanie pełne wyżywienie, czyli śniadania obiady kolacje

Bilety wstępu

- Do atrakcji wymienionych w programie

Lokalny przewodnik

- Opieka pilota Kiribati Club

Pozostałe

- Zestaw podróżnika Kiribati Club
- Twój osobisty przewodnik w formie aplikacji - [sprawdź jak to działa](#)
- Wszystkie wymagane pozwolenia w Bhutanie
- Opłata rządowa SDF w Bhutanie 100 USD za noc
- Bhutan VISA: ok 36 EUR

Lokalny przewodnik

- Anglojęzyczny opiekun podczas całego pobytu w Bhutanie
- Lokalny przewodnik anglojęzyczny w Delhi

Ubezpieczenie

Ubezpieczenie podróżne Signal Iduna Bezpieczne Podróże ŚWIAT Super:

- KL 100 000 EUR (w tym następstwa chorób przewlekłych)
- NNW 15 000 PLN
- bagaż 2 000 PLN
- OC 50 000 EUR

CENA NIE OBEJMUJE:

- wizy do Indii
- wyżywienia poza posiłkami wskazanymi w programie
- napiwków: ok. 100 USD/os. zbieranych przez pilota na miejscu
- usług innych niż wymienione w programie
- napoi do posiłków
- atrakcji dla chętnych